

KATARZYNA GOŁĄBEK
Wydział „Artes Liberales”
Uniwersytet Warszawski

Spadek po Janie Zygmuncie Zápolyi w skarbcu Zygmunta Augusta. Uwagi do dziejów tzw. korony węgierskiej ze Skarbcza Koronnego*

Słowa kluczowe: Jan Zygmunt Zápolya, korona węgierska, skarbiec koronny, klejnoty, Tykocin

Keywords: John Sigismund Zápolya, hungarian crown, crown treasury, jewels, Tykocin

14 marca 1571 w Alba Iulia (węg. Gyulafehérvár) zmarł w wieku zaledwie 31 lat Jan Zygmunt Zápolya książę Siedmiogrodu, a w latach 1540–1570 „wybrany” król Węgier. Bezpotomna śmierć jedyne go potomka Jana Zápolyi i Izabeli Jagiellonki, najstarszej córki Zygmunta I i Bony Sforzy, oznaczała nie tylko koniec narodowej monarchii węgierskiej i zjednoczenie ziem Korony Świętego Stefana pod berłem habsburskim, lecz także kres planów Zygmunta Augusta związanych z przysposobieniem siostrzeńca jako potencjalnego następcy tronu Rzeczypospolitej. Wobec braku własnych dzieci oraz rodzeństwa, na mocy spisane go 8 września 1567 testamentu¹, Zápolya rozdzielił pozostający w jego dyspozycji majątek między rodzeństwo matki oraz władców imperiów habsburskiego i osmańskiego, a także najbliższych sobie dostojników i dworzan. Nadmienić należy, że ostatnia wola Jana Zygmunta była dokumentem o szczególnej — nawet jak na testament władcy — doniosłości. Spisując go, Zápolya zdawał sobie doskonale sprawę, że jego śmierć będzie oznaczać kres epoki węgierskich „królów narodowych” i zapewne ta właśnie świadomość skłoniła go do rozdysponowania całej zawartości skarbcza. Potraktował ją bez wyjątków jak własność prywatną, która z jego woli miała w znakomitej większości na zawsze

* Autorka serdecznie dziękuje dr Magdalenie Piwockiej i mgr. Dariuszowi Nowackiemu z Zamku Królewskiego na Wawelu oraz dr. hab. Markowi Janickiemu z Instytutu Historycznego UW za wszystkie cenne uwagi, które pozwoliły nadać artykułowi ostateczny kształt.

¹ Testament Jana Zygmunta został opublikowany przez Gusztáva Heckenasta w 1990 r. (HECKENAST 1990), a następnie przedrukowany w roku 2005 (HECKENAST 2005). Ze względu na liczne błędy w odczytach, zwłaszcza w przypadku nazw własnych, i nieuwzględnienie innych znanych kopii testamentu autorka niniejszego artykułu przygotowuje własną edycję krytyczną dokumentu.

opuścić granice Węgier. Znamienne w tym kontekście wydają się słowa obserwującego bieg wydarzeń kronikarza Ferencza Forgácha: „Ita cum gaza priscorum regum Ungariae, regum quoque nomen sublatum est, ut fere regni et regum aequalis sit conditio”². O przybliżonej wartości spadku ruchomego — a precyzyjniej, o wartości wchodzących w jego skład i przechowywanych na zamku julijskim kosztowności — wnioskować możemy na podstawie obszernego i ściśle z testamentem powiązanego inwentarza, spisane go 16 lipca 1567³.

Pojedyncze legaty przeznaczone dla cesarza i sułtana miały rangę symboliczną i prestiżową. Maksymilianowi II Jan Zygmunt przekazywał podarowaną sobie niegdyś przez Sulejmana Wspaniałego szablę (*framea*) inkrustowaną chryzolitami oraz drugą — wysadzaną perłami z towarzyszącą jej pochwą pokrytą czarnym aksamitem, oraz wielką czarę zdobioną starożytnymi monetami; w ostatniej woli król uwzględnił również małżonkę imperatora, cesarżową Marię, do której miały trafić ostrużyny oraz inne mniejsze i większe kawałki złota (*ramenta auri, gostianos et grana auri*). Selimowi II, w podzięcie za opiekę, przeznaczył paradne siodło wysadzone perłami i szafirami (wykonane z okazji podróży Jana Zygmunta do sułtana Sulejmana) wraz z innymi, podobnie bogato inkrustowanymi elementami rzędu końskiego.

Liczne zapisy dotyczyły możliwych współpracowników władcy, w tym przede wszystkim kanclerza Michała Csákyiego, komendanta Waradynu Krzysztofa Hagymásyiego i podskarbiego Kaspra Békésa, wyznaczonych egzekutorami ostatniej woli władcy, oraz dowódców armii zápolyańskiej — Krzysztofa i Stefana Batorych, a także Jerzego Bebeka, stolnika Stanisława Niżowskiego i innych dworzan pochodzenia węgierskiego i polskiego. Przedmiotem legatów były zarówno pojedyncze kosztowności i pieniądze, jak i posiadłości. Władca nie zapomniał przy tym o swoich poddanych, którym *pro memoria* zapisał złoty krzyż, należący niegdyś do Grittiego, zapewne tożsamego z Alvisem (Lodovikiem), straconym w 1534 r. doradcą i skarbnikiem Jana Zápolyi. Osobne kwoty przeznaczył m.in. na pomoc najuboższym oraz rozwój stołecznego gimnazjum, któremu przekazał również cały swój księgozbiór⁴.

Niewątpliwie największy udział w schedzie po ostatnim Zápolyi mieli jednak uzyskać najbliżsi krewni jego matki. Szczególne znaczenie miał legat dla króla polskiego. Wśród niezbyt licznych, lecz niewątpliwie spektakularnych przedmiotów przeznaczonych Zygmuntowni Augustowi znalazły się precjoza o wyjątkowej randze symbolicznej. Przede wszystkim złota korona wraz z jabłkiem i berłem, którą zajmujemy się osobno, a ponadto: 1) szabla (*framea*) ozdobiona wielkimi perłami,

² MHH, II, 16, s. 473.

³ *Regestrum universarum rerum aurearum, argentearum, gemmarum, unionum, perlarum, annulorum, cathenarum, aurearum numismatum, cusorum aureorum, gosthianorum et reliquarum rerum in auro et argento existentium apud manu magnifici Casparis Bekez cubicularii Sacrae Electae Maiestatis Regiae...* (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, s. 3–20).

⁴ HECKENAST 1990, s. 321, 324–325.

którą władca Siedmiogrodu otrzymał od sułtana podczas spotkania na polach Semlinu w 1567 r.⁵; 2) pas rycerski (*cingulum seu baltheum*), również wysadzany wielkimi perłami, wraz z identycznie zdobionym złotym sztyletem⁶; 3) złote naczynia, w tym wielkie czary, puchary, kielich i inne lepszego od pozostałych gatunku wraz z misą z masy perłowej (*concha e domo gemmea facta*) zdobną klejnotami⁷; 4) złoty pierścień ze szmaragdem, na którym wyrzeźbane było drzewo z leżącym pod nim psem myśliwskim⁸; 5) złoty pierścień z rubinem roboty Pawła Cothineusa z Koloszwaru⁹; 6) wydobyte z ziemi starożytne artefakty (przywiezione z Karansebes przez

⁵ Do czego doszło zresztą tuż przed spisaniem wspomnianego inwentarza i samego testamentu, bo pod koniec czerwca 1567 r. (vide PAJEWSKI 1932, s. 214). *Framea* prawdopodobnie identyczna z przedmiotem następująco opisanym w inwentarzu z 1567 r. (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 13v): „In eadem teca est iterum una spada, cuius manubrium est aureum et extremus colore *zomanch* confectum, vagina nigro veluto abductum”. Niepewność co do słuszności identyfikacji przedmiotu budzą różnice w jego opisach zawartych w testamencie i inwentarzu. Z drugiej jednak strony, dzięki notatce na marginesie inwentarza, mamy pewność, że owa *spada* w istocie została przeznaczona dla polskiego władcy, natomiast wśród legatów przeznaczonych dla ostatniego Jagiellona brakuje innego przedmiotu, który można by z nią jakkolwiek połączyć.

⁶ W przypisach podano treść często bardziej szczegółowych zapisek inwentarzowych dotyczących poszczególnych legatów. NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 3: „Item in eadem ladula est aliud cingulum aureum rubino et turchio ornatum, cui adheret pugio, quod caesar Thurcarum in campo Zemlien Sacrae Maiestati donavit”.

⁷ NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 9v: „Item in eadem ladula est [...] una magna concha e domo gemmea, cui insunt tres rubri et pusilli lapilli in latere”. Nie udało się znaleźć żadnych przykładów, które mogłyby jednoznacznie świadczyć, że wzmiankowana *domus gemmea* to w istocie masa perłowa, a dokładniej — określenie to nie figuruje w żadnym z przejranych w trakcie kwerendy słowników i tekstów źródłowych; zaznaczyć również należy, że powtórzone kilkakrotnie w inwentarzach masy spadkowej po Janie Zygmuncie zapis tego wyrażenia nie budzi żadnych wątpliwości paleograficznych. Zdecydowałam się zatem na literalne rozumienie zwrotu jako „dom klejnotu”. Prawdopodobieństwo, że to właśnie miał na myśli autor inwentarza z 1567 r., który w partiach opisu kosztowności był wzorem dla analogicznych partii pozostałych inwentarzy, zwiększa następująca okoliczność: w zachowanej w aktach nuncjatury polskiej liście przedmiotów, które dotarły z Siedmiogrodu do Warszawy w sierpniu 1571 r. (AV, NPol. V, k. 181), znajduje się naczynie identyfikowane, jako należące niegdyś do św. Stefana; jego opis nie dotyczy jednak charakterystyki pucharu, któremu przypisana została taka sama proveniencja, opisanego w inwentarzu z 1567 r., a także w późniejszych inwentarzach skarbcza koronnego, określonego jako „vas seu instrumentum patorium, inductum cum lapidibus praetiosis et margaritarum matre”; co jednak istotne, w inwentarzu z 1567 r. owa *concha e domo gemmea facta* sąsiaduje z *poculo sancti Stephani* (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 9v).

⁸ NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 3: „Item in eadem scatula extat unius annulus aureus, cui unus magnus smaragdus inest, in quo arbor fragi et canis venaticus sunt insculpti”.

⁹ NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 3v: „Item in eadem ladula sunt viginti novem annuli rubino ornate, duo ex his sunt maiores, reliqui minores”; do pozycji odnosi się następująca notatka marginalna: „Ex his unus maior Maiestati Sacrae Regi Poloniae datus”. Ibidem, k. 13: „Item in eadem ladula est aurum pro collo unius equi, quod est ex antiquitatibus per Staphanum Kemni allatis; item in eadem ladula est maleus aureus cuius manubrium nigro coreo, *czapa* vocato, est obductum, in cacumine manubri rubinum unum, in fine etiam extat rubinus [...]; item eadem ladula est una parva amphora aurea, *bokalyj* vocata, quae operculum non habet [...]”.

Stefana Kemena¹⁰), a wśród nich złote naczynia i także bransolety (*circuli aurei*)¹¹. Polskiemu władcy przypadła zaocznie także odziedziczona przez Jana Zygmunta po królowej Bonie część tzw. sum neapolitańskich (z wyłączeniem kwoty należnej agentowi Zápolyi w tej sprawie, Camillovi de Russis, do spłacenia której testator zobowiązał swojego spadkobiercę)¹².

Część masy spadkowej pozostała po rozdysponowaniu wszystkich legatów, spłaceniu długów oraz opłaceniu kosztów związanych z pochówkiem, a stanowiąca w istocie (jak wynika z inwentarza z 1567 r.) znakomitą większość różnej wartości mobiliów przechowywanych na zamku w Alba Iulia, miała przypaść trzem ciotkom władcy — Annie, Zofii i Katarzynie Jagiellonkom. W dziale tym pominięta została natomiast Jadwiga margrabina brandenburska, córka Zygmunta I z pierwszego małżeństwa z rodzoną siostrą Jana Zápolyi — Barbarą¹³. Co istotne, Jan Zygmunt nie zdecydował się rozdzielić kosztowności między ciotki, traktując zapis na ich rzecz całościowo. Przysporzyło to spadkobierczyniom dodatkowych, nieprzyjemnych komplikacji, do czego jeszcze wrócimy. Jagiellonki miały otrzymać m.in. biżuterię kobiecą, a zatem wszelkie kosztowności, naszyjniki, zawieszania, pierścienie i łańcuchy ozdobione perłami, pasy inkrustowane klejnotami, korale, złote łańcuchy oraz wszelkiego rodzaju złote przedmioty ozdobione perłami lub klejnotami, jak również pozbawione tego rodzaju dekoracji, a ponadto złote fragmenty, pochodzące — jak można się domyślać — ze zdestruowanych kosztowności, wreszcie też inne drobiazgi poza złomem srebrnym (przeznaczonym m.in. na rzecz miejscowej szkoły). Znaczną część legatu Jagiellonek stanowiły stroje należące niegdyś do królowej Izabeli, a także wszystkie inne znajdujące się w posiadaniu Jana Zygmunta kobiece szaty, sprzęty i ozdoby łoża (w tym bielizna pościelowa), ozdoby powozów oraz wszelkie przechowywane na zamku w Alba Iulia tapiserie¹⁴.

¹⁰ Prawdopodobnie tożsamy ze Stefanem Kemenem, dworzaninem konnym Ludwika Jagiellończyka, służącym w Karansebes i wzmiankowanym w 1525 r. (vide DIR, II, 2, s. 513, 515).

¹¹ Inwentarz z 1567 r. szczegółowo wymienia wszystkie te przedmioty (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 7v): „In hoc scrinio continentur antiquitates in terra inventa, instrumenta videlicet aurea, quae Stephanus Kemni ex partibus Karanseb attuleret. Inter haec est anphora magna aurea pedibus carens; item est anphora parva aurea eiusdem formae; item est anphora aurea priore minor et fracta; item est una anphora parva perfracta ex auro albo eiusdem formae; item sunt tres aurei circuli retorti; item sunt octo opercula aurea unius formae, quorum singulo ordine unum alio est minus; item sunt circuli aurei tredecim pro minibus, sex horum sunt unius formae, duo quoque unius formae et in unum sunt connexi, quinque horum circulo-rum sunt variorum formarum, quae in auream virgam sunt connexa; item est unus circulus aureus retortus; item sunt vasa aurea duo, singula cum duobus ansis, quorum unum perfractum et tritum”.

¹² Fragment testamentu zawierający legat dla Zygmunta Augusta: HACKENAST 1990, s. 321.

¹³ O pominięciu tym dowiadujemy się z listu Zygmunta Augusta do Jadwigi, wysłanego z Warszawy 21 sierpnia, w którym król pisze o swoim przykrym zaskoczeniu decyzją testatora (*Jagiellonki*, III, s. 195). Na marginesie dodać należy, że on sam, we własnym testamencie, również najstarszej siostry nie uwzględnił (vide uwagi na ten temat w: *Testament 1975*, s. XV)

¹⁴ HECKENAST 1990, s. 324.

W kwietniu 1571 r. do Siedmiogrodu wyruszyło uroczyste poselstwo na czele z wojewodą podolskim Mikołajem Mieleckim, z zadaniem reprezentowania władcy polskiego w czasie ceremonii pogrzebowych i dopilnowania w jego imieniu realizacji testamentu księcia Siedmiogrodu¹⁵. Pod koniec czerwca, kiedy to dokonano podziału masy spadkowej między głównych spadkobierców¹⁶, misja Mieleckiego zakończyła się sukcesem — choć, jak zaznaczył sam poseł, nie obyło się bez trudności¹⁷. Poselstwo, które powróciło do Warszawy na początku sierpnia 1571 r.¹⁸, przywiozło jedynie niektóre z kosztowności zapisanych Zygmuntowi Augustowi, o czym dowiadujemy się z *avvisi* nuncjusza papieskiego Vincenzo dal Portico, wysłanych z Warszawy do Rzymu 15 sierpnia¹⁹. Donosił on o ogromnej wartości spadku, który w samej części przeznaczonej dla Zygmunta Augusta miał mieć według niektórych wartość 500 tys. talarów (czemu król zaprzeczał, utrzymując, że nie osiąga nawet 80 tys.). Informator stwierdzał przy tym, że część przypadająca królowi Annie jest dopiero oczekiwana („vi resta il legato, della infanta, che sara presto qua che e di valore di 70 in 80 millia tallari”)²⁰. Co jednak najistotniejsze, do wiadomości tej dołączona została osobna karta, zawierająca dokładny wykaz przywiezionych kosztowności (vide Aneks 1)²¹. Jak wynika z jej treści, Mielecki, wobec niemożności zabrania ze sobą całego transportu, zdecydował się w pierwszej kolejności dostarczyć przedmioty najcenniejsze lub szczególnie spektakularne.

Wśród wymienionych przez nuncjusza kosztowności znalazły się te znane z zapisów testamentowych, przede wszystkim złote insygnia, a także m.in. wspomniana

¹⁵ Vide list Franciszka Krasieńskiego do Łukasza Podoskiego, Warszawa, 15 maja 1571 (*Akta*, III, s. 30–31) oraz tegoż do Adama Konarskiego, Warszawa, 23 maja 1571 (ibidem, s. 48–49); KOWALSKA 1975, s. 759. Cf. list Zygmunta Augusta do Jadwigi Jagiellonki, Warszawa, 7 lipca 1571 (*Jagiellonki*, III, s. 183) oraz list od nieznanego nadawcy do Zofii Jagiellonki, Warszawa, 10 lipca (w liście podana błędna informacja, że poselstwo Mieleckiego wyruszyło dopiero 19 maja, co jest niepodobieństwem wobec faktu uczestnictwa Polaków w pogrzebie 23 tego miesiąca (cf. np. EOE II, s. 454), zapewne więc autor listu popełnił omyłkę, pisząc o terminie majowym, zamiast kwietniowego; analogicznie należałoby uznać, że poprzedzający poselstwo Mieleckiego dworzanin królewski Andrzej Owadowski wyruszył z Polski jeszcze w marcu, cf. *Jagiellonki*, III, s. 186; o wystaniu Owadowskiego rychło po nadejściu wiadomości o śmierci Jana Zygmunta wspomina Zygmunt August w liście do Łukasza Podoskiego adresowanym z Warszawy 23 maja, vide *Akta*, III, s. 37). O zamiarze wysłania posłów do Siedmiogrodu Zygmunt August zawiadamiał cesarza Maksymiliana II już 5 kwietnia (vide *Akta*, II, s. 358–360).

¹⁶ NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 167. Wtedy też przekazane zostały przedmioty zapisane przez Jana Zygmunta cesarzowi i jego małżonce, o czym dowiadujemy się z wysłanego 3 lipca listu egzekutorów testamentu do Maksymiliana II (vide MHH B, II, s. 478–480).

¹⁷ KOWALSKA 1975, s. 759. O problemach z odebraniem spadku informuje Mikołaj Mielecki Zofię Jagiellonkę w liście wysłanym z Warszawy 7 sierpnia (*Jagiellonki*, III, s. 193).

¹⁸ Mielecki do Warszawy dotarł zapewne krótko przed 7 sierpnia, vide list Mikołaja Mieleckiego do księżnej Zofii, Warszawa, 7 sierpnia 1571 (*Jagiellonki*, III, s. 193).

¹⁹ Kwerenda w zbiorach watykańskich była możliwa dzięki pobytowi na stypendium Fundacji Lanckoronskich w Rzymie w lutym 2014 r.

²⁰ AV, NPol. V, k. 179.

²¹ AV, NPol. V, k. 181.

sułtańska szabla i cztery z antycznych amfor. Poza nimi wykaz uwzględnia szereg przedmiotów nieobecnych wśród pierwotnie legowanym królowi polskiemu, które na jego własność przejść zatem musiały wbrew woli testatora. Porównanie wspomnianej listy i testamentu, w zestawieniu ze znacznie bardziej precyzyjnym (zwłaszcza w partii dotyczącej legatu przeznaczanego dla Jagiellonek) inwentarzem mobiliów Jana Zygmunta z 1567 r., wraz z naniesionymi nań marginaliami informującymi o osobach, do których trafić miały konkretne przedmioty, pozwala stwierdzić, że latem 1571 r. do Warszawy jako własność ostatniego Jagiellona trafiły kosztowności legowane nie jemu samemu, lecz jego trzem siostrą. Jakiegokolwiek wątpliwości w tej kwestii rozwiewa sporządzony jeszcze w Alba Iulia wykaz zatytułowany *Res adiudicatae Sacrae Regiae Maiestati aestimatae*, zawierający — jak sam tytuł wskazuje — przedmioty królowi „przysądzone”. Obejmuje on rzeczy, których znaczną część — przede wszystkim obiekty charakterystyczne — bez wahania możemy zidentyfikować z przeznaczonymi, zgodnie ze świadectwem inwentarza z 1567 r., dla Zofii, Anny i Katarzyny. Należą do nich: czara z jaspisu inkrustowana połączanym srebrem²², złoty ołtarzyk z wizerunkiem Marii²³, puchar zwany św. Stefana²⁴, puchar z tamaryszku²⁵, mała solniczka z chalcedonu²⁶, złoty wąż²⁷, uzda ozdobiona trzydziestoma siedmioma czerwonymi bullami²⁸, srebrna uzda²⁹, solniczka z jaspisu³⁰, trzy lwie pazury³¹, zestaw szpil³²,

²² „Patera lata, seu *cheze*, ex jaspide facta, cuius labia et ima pars ex argento deaurato extat” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 9v).

²³ „Altare aureum parvum, in quo Beate Mariae Virginis imago est” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 9v).

²⁴ „Poculum sancti Stephani regis, ex osse albo aut lapide paratum et in aurum connexum” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 9v). Vide także przypis 7.

²⁵ „Poculum ex radice arboris tamariscus vocatae confectum, cuius mia pars est deaurata et cum superiore parte in argentum coniunctum” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 10v).

²⁶ „Salinum parvum ex chalcedonia confectum, cuius pedes in argentum deauratum sunt coniuncti et in vertice [...] habetur” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 10v).

²⁷ „Serpens aureus collo hominis gestari solitus, qui in medio perfractus existit” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 12).

²⁸ „Cathena pro naso unius equi aut frenum parvum, cuius bullae extant funiculo rubeo et eisdem bullis insunt unionis rubris triginta septem, almadini appellati” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 13).

²⁹ „Cathena argentea pro naso unius equi aut frenum, cuius ornamentum ad nasum pendens est aureum et in ornamento extant quindecim parvi late gemanti decimus sextus gemantus excidit” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 13).

³⁰ „Salinum unum ex lapide jaspidis paratum” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 13v).

³¹ „Tres ungues leonis, quos complectitur argentum” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 13v).

³² W wykazie dokładnie: „[acus] in usum cementi — 30 fl. in moneta” (vide Aneks 2, przypis d), co odpowiada pozycji w inwentarzu, w której opisane zostały trzy szpile służące zapewne nawleczeniu na nie kolejnych, ozdobnych: „Tres acus in usum cementi: una existum acus 18, singulae sunt aureae et hae in catenam argenteam sunt connexe; altera acus habet in se 24 harum acuum — finis dumtaxat est ex auro et in pellem *zemes* sunt assutae; tertia complectitur 34 acus et finies dumtaxat sunt ex auro et in pellem nigram *zemes* sunt assutae. Ad has sunt tres capides probatorii — duo lati, unus orbicularis” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 18v).

złoty zegar słoneczny³³; portret Castalda (najpewniej Giovanniego Battisty, kondotiera w służbie Habsburgów, zasłużonego w walkach z Osmanami)³⁴ oraz „smoczy język”³⁵. Część kosztowności należała do grupy przedmiotów nieobjętych rzeczonym inwentarzem, jednak uwzględnionych na osobnej liście (*Res extraditae extra inventarium*). Należą do nich ołtarz *ex gamalione*³⁶ oraz puchar z jaspisu³⁷. W przypadku pozostałych — dotyczy to głównie, choć nie wyłącznie, pomniejszych klejnotów i broni — jednoznaczna identyfikacja jest z różnych względów niemożliwa.

W tym kontekście warto postawić pytanie o sprawcę opisanej wyżej „korekty” działu spadkowego. Zważywszy, że w transporcie wyprzedzającym dostarczenie zasadniczej części legatu znajdowały się przedmioty pierwotnie przeznaczone dla siostr Zygmunta Augusta, a także, że przynajmniej do połowy czerwca władca nie posiadał żadnych informacji o przebiegu poselstwa Mieleckiego i o prowadzonych przez niego negocjacjach³⁸, można uznać, że inicjatorem „korekty” był sam wojewoda podolski. Zauważyć jednak należy, że pomysł uszczuplenia przydziału Jagiellonek, choć nie wyszedł od samego króla, najwyraźniej został przez niego zaakceptowany, skoro zagarniętych w ten sposób przedmiotów siostrom nie oddał. Jak się zresztą wydaje, w ten sposób ucierpiały nie tylko one. Wśród *res adiudicatae* znajdujemy bowiem również „libellus perlis lapidibusque ornatus ex veluto nigro” oraz „libri in universum cum bullis argenteis”³⁹, podczas gdy — jak pamiętamy — cały księgozbiór Zápolyi po jego śmierci miał przejść na własność szkoły w Alba Iulia. Przesłanka ta, w połączeniu z podaną przez Forgácha, zapewne nieco przesadzoną informacją, że sami egzekutorzy mieli zagarnąć dla siebie w monecie więcej, niż zostało im zapisane (skutkiem czego wartość ich części spadku przewyższyc miała wartość części Jagiellońskiej⁴⁰), świadczy, że biorący udział w podziale schedy nader swobodnie interpretowali nie dość precyzyjne dyspozycje Zápolyi.

³³ „Compassum aureum in formam libelli quadrangularis, colore nigro et albo *zomanch* depictum, in cuius ex una — aquila, ex altera partibus serpens habetur” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 18v).

³⁴ „Imago Castaldi ex argento inaurato fuso” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 19v); DE CARO 1978.

³⁵ „Lingua draconis, quae complectitur argentum” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 19v). Smocze języki w rzeczywistości były skamieniałymi zębami rekina kopalnego z oligocenu i miocenu (LETKIEWICZ 2006, s. 475).

³⁶ „Altare ex gamalione, in quo crucifixum est” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 53). Termin *gamalio* jest zapewne tożsamy z terminem *gamalium*, określającym prawdopodobnie kameę. Vide SŁŚP, IV, s. 22; WEYSSENHOFF-BROŻKOWA 1991, s. 36.

³⁷ „Poculum ex jaspide, quod complectitur argentum deauratum cum operculo argenteo, quod olim fuit Gritti” (NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 53v).

³⁸ Na brak jakichkolwiek wiadomości z Siedmiogrodu Zygmunt August skarżył się Łukaszowi Podoskiemu, prosząc go zarazem o przysłanie ewentualnych informacji, w liście wysłanym z Warszawy 13 czerwca 1571 (*Akta*, III, s. 75).

³⁹ NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 33.

⁴⁰ MHH, II, 16, s. 465.

Taki obrót sprawy stał się dla Jagiellonek źródłem rozgoryczenia i ochłodził jeszcze i tak ozięble ich kontakty z bratem. Na sprawę rzuca światło korespondencja. O przywłaszczeniu jakiejś części spadku przeznaczonego dla księżnej brunswickiej (a także, co ciekawe, pominiętej przez Jana Zygmunta Jadwigi) wspomniał w liście do Zofii referendarz koronny Stanisław Sędziwój Czarnkowski. Sama Jagiellonka najwyraźniej żaliła się na wyrządzoną jej przez brata niesprawiedliwość we wcześniejszym, niestety nieznanym mi liście. Czarnkowski obiecywał wprawdzie, że podejmie starania w celu odzyskania należnego majątku, sam jednak najwyraźniej wątpił w skuteczność takich działań⁴¹. O trudnościach z przejęciem legatu wspominała również druga z sióstr, Katarzyna, żaląc się w liście pisanym już po zgonie brata, że gdyby nie decyzja Zofii o wysłaniu własnego posła do Hustu (gdzie czasowo składowane były legaty, o czym niżej), z pewnością od brata niczego by nie uzyskały⁴². Opinia ta była z pewnością przesadzona, skoro sam władca informował siostry o poczynionych na ich rzecz zapisach, zważywszy jednak na wcześniejsze pretensje księżnej brunswickiej — w jakimś stopniu rozumiała. Jak można domniemywać, niechęć Zygmunta Augusta do rozstania z pomnożonym przez Mieleckiego majątkiem wynikała nie tylko ze szczególnego zamiłowania do cennych i kunsztownych przedmiotów, z którego monarcha był powszechnie znany, lecz także z podzielanej przez jego otoczenie obawy o nieodwracalne rozproszenie dziedzictwa Zápolyów. Tak przynajmniej wnioskować można z relacji złożonej królowej szwedzkiej przez Wawrzyńca Ryłskiego, który sprawował pieczę nad interesami Katarzyny na polskim dworze. Ryłski doniósł mianowicie, że jeden z obecnych u boku władcy dostojników radzić miał wręcz wykluczenie księżnej brunswickiej z udziału w schedzie. Przewidywał bowiem, że po jej bezpotomnej śmierci majątek spadkowy odziedziczy pasierb Juliusz, syn Henryka II z pierwszego małżeństwa z Marią księżniczką wirtemberską. Wobec prawdopodobieństwa realizacji takiego scenariusza na dworze polskim nie miano złudzeń co do możliwości odzyskania legatu węgierskiego. Jak mówiono: „nie będą Niemcy głupi jako Węgrzy, żeby mieli co wydać”⁴³.

Obawy przed nieodwołalnym zatraceniem części zápolyńskiego majątku wynikały zapewne m.in. z tego, że wraz z nim w ręce Jagiellonów wrócić miało to, co pozostało ze szczególnie bogatej wyprawy królowej Izabeli, w której skład wchodziły złoto, srebro, szlachetne kamienie, perły, klejnoty i inne kosztowności łącznej wartości 38 tys. złotych węgierskich⁴⁴. W 1539 r. Izabela zabrała z pewnością z Kra-

⁴¹ „Wiemci, jako to WKM było ciężko doległo i jest co za prawdę i samego mnie, chociaż ja nic tam do tego nie mam. Ale cóż rzec? Jest bratem WKM a mnie panem; musim na to pilno baczyć”, pisał Czarnkowski, wcześniej napomykając, że Jadwiga postanowiła poprześcić na połowie należnej jej części (Frankfurt nad Odrą, 2 lutego 1572, *Jagiellonki*, III, s. 207–208).

⁴² List Katarzyny do Zofii, Stegeborg, 29 lipca 1572 (*Jagiellonki*, III, s. 262).

⁴³ List Katarzyny do Zofii, Stegeborg, 22 sierpnia 1572 (*Jagiellonki*, III, s. 267).

⁴⁴ Zwrot posagu i wiana żyjącym przedstawicielom najbliższej rodziny w przypadku bezpotomnej śmierci Izabeli zastrzeżony został w kontrakcie ślubnym (AGAD, MK, 55, k. 241, 245v). Swoje ocze-

kowa również rzeczy przeznaczone do użytku codziennego i urzędzenia komnat, takie jak szaty, tkaniny ozdobne czy zastawę⁴⁵.

Po sfinalizowaniu z końcem czerwca 1571 r. rozdziału majątku Zápolyi między spadkobierców część Jagiellońska (z wyłączeniem przedmiotów zabranych przez Mieleckiego) została tymczasowo zdeponowana w przygranicznym zamku w Huszcie, u ujścia rzeki Riki do Cisy⁴⁶. W celu dostarczenia do Rzeczypospolitej reszty schedy Zygmunt August, w imieniu własnym oraz sióstr Anny i Katarzyny, wysłał pod koniec września kanonika włocławskiego i sekretarza królewskiego Wawrzyńca Goślickiego oraz koniuszego przemyskiego Stanisława Broniowskiego. Towarzyszył im plenipotent Zofii, Mikołaj Wilhelm von Wangen⁴⁷. Zważywszy, że potwierdzenie wydania masy spadkowej pełnomocnictwo Zygmunta Augusta i Jagiellonek zostało wystawione i podpisane przez egzekutorów testamentu w Huszcie 26 października 1571, wysłannicy musieli dotrzeć z cennym transportem do Warszawy przed końcem roku⁴⁸.

kiwania w tym zakresie wyraził Zygmunt August w liście do Maksymiliana II adresowanym 5 kwietnia 1571, wydając dodatkowe dyspozycje swoim przedstawicielom na dworze cesarskim — biskupowi poznańskiemu Adamowi Konarskiemu i sekretarzowi królewskiemu Łukaszowi Podoskiemu (*Akta*, II, s. 358–360, 361–364; vide też kolejny list do Maksymiliana II z 18 kwietnia z prośbą o umożliwienie wysłannikom królewskim działań na terenie zajęтым przez wojska habsburskie — *ibidem*, s. 382–383, oraz wytyczne dla Łukasza Podoskiego z 24 kwietnia w tej samej sprawie, ze wzmianką o żywionej przez Zygmunta Augusta obawie, by spadku po siostrze i siostrzeńcu nie spotkał los podobny do losu schedy po królowej Bonie — *ibidem*, s. 393–393). Jak zaznaczono w kontrakcie ślubnym, wyprawa królewny przewyższała wyraźnie swą wartością wyprawy innych Jagiellonek, w czym szczególnie udział miała Bona (AGAD, MK, 55, k. 241, 245v; BK, rkps 218, k. 201–204; vide też POCIECHA 1958, IV, s. 220; DUCZMAL 2000, s. 186–188). Jak relacjonował Stanisław Aichler w liście adresowanym 12 stycznia 1539 z Krakowa do biskupa warmińskiego Jana Dantyszka: „Fertur hisce liberalibus diebus Isabellam ad maritum profecturam, cum serenissima mater preciosissimum et admirandum ornatum adparari iam curavit, adeo, ut saepius dicat, pro reginula Hedvigi, sponsum venisse quidem excellentissimo suam longe cum ditissimo apparatu discessuram” (BCz, rkps 1597, s. 454).

⁴⁵ Wyobrażenie o tym, co składać się mogło na to wyposażenie, daje wyprawa przeznaczona dla królewny Katarzyny, wychodzącej w 1562 r. za mąż za Jana Finlandzkiego (vide *Jagiellonki*, III, s. 311–326).

⁴⁶ W liście do Zofii wysłanym z Warszawy 17 sierpnia Mielecki tłumaczył się niemożnością odbycia tak długiej podróży z tak wielkim transportem, na który składać się miało wiele wozów (*Jagiellonki*, III, s. 193).

⁴⁷ Vide NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 153; list Franciszka Kraszińskiego do Zofii Jagiellonki, Warszawa, 20 września 1571 (*Jagiellonki*, III, s. 199). O udziale Wangena vide również BUES 2017, s. 27.

⁴⁸ Vide NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 90r–v, 140v oraz wystawiony w Warszawie dokument Wangena potwierdzający odbiór już wydzielonej dla Zofii części spadku, datowany 10 stycznia 1572: NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 54r–v. Podkanclerzy koronny Franciszek Krasziński w liście z 27 stycznia tego samego roku informuje księżnę brunszwicką, że najszybciej jak to było możliwe wysłała do niej jej posła, który brał udział w wyprawie po spadek, wraz z wozami zawierającymi należny jej przydział (*Jagiellonki*, III, s. 203). Dłużej — zapewne ze względów logistycznych — na swój dział czekała Katarzyna, która 22 sierpnia 1572 poinformowała mimochodem Zofię, że spadek jeszcze nie dotarł (vide *Jagiellonki*, III, s. 268).

Jak wspomniano, legat dla trzech ciotek Jan Zygmunt potraktował w testamencie zbiorczo, bez wskazania, co konkretnie której z nich przeznacza⁴⁹. Do imiennego podziału kosztowności dojść miało zatem dopiero w Warszawie. Rezultat okazał się przypadkowy i w konsekwencji niezbyt dla zainteresowanych satysfakcjonujący. Według przywoływanego wyżej sprawozdania Ryłskiego pełnomocnikom Zofii i Katarzyny kazano rzucać losy⁵⁰. To w istocie lekceważące z punktu widzenia królewien traktowanie doprowadziło do wymiany korespondencji, w której wspomniana została jeszcze przywieziona z Siedmiogrodu gemma z wizerunkiem królowej Bony⁵¹. Pierwotnie gemma ta przypadła królowej szwedzkiej. Ostatecznie jednak Katarzyna odstąpiła ją Zofii, której szczególnie zależało na tej pamiątce⁵².

Zapisy testamentowe poczynione na rzecz Zygmunta Augusta oraz wykaz kosztowności przejętych przez ze schedy należnej Jagiellonom pozwalają na przynajmniej częściowe odtworzenie sumy przedmiotów, które w 1571 r. trafiły do prywatnego skarbu króla. Trudno wyrokować jednak, na ile lista ta jest kompletna, nie można bowiem wykluczyć, że po dotarciu do Warszawy całego transportu z Hustu nie wydzielono z części należnej królewskim siostronom jeszcze jakichś kosztowności. Na marginesie należy również nadmienić, że Zygmunt August, pragnąc wyciągnąć możliwie największe korzyści z przypieczętowanej śmiercią siostrzeńca likwidacji narodowej monarchii węgierskiej, podjął starania o pozyskanie dodatkowych, nie tak oczywistych profitów. Z relacji Forgácha dowiadujemy się o przybyłym do Alba Iulia w połowie sierpnia 1571 r. poselstwie tureckim, którego jednym z zadań było wyjaśnienie wątpliwości narosłych wokół starań króla polskiego o uzyskanie poparcia sułtana dla dalszych roszczeń. Jagiellon bowiem, powołując się na prawa wyni-

⁴⁹ „Przytem wzmiankuję WM po siostrzynemu i najuprzejmiej — pisała Zofia do Jadwigi w liście adresowanym z 3 września 1571 z Schöningen — że JM król polski [...] pisać do nas raczył, iż siostrzeniec nasz, wojewoda i obrany król węgierski świętej i sławnej pamięci, nam i dwom najukochańszym siostronom naszym, paniom Katarzynie królowej szwedzkiej i Annie królowi polskiej, testamentem swoim spólnie coś zapisał” (*Jagiellonki*, III, s. 196).

⁵⁰ List Katarzyny do Zofii, Stegeborg, 22 sierpnia 1572 (*Jagiellonki*, III, s. 267).

⁵¹ Jak się wydaje, list dotyczy kamei z wizerunkiem królowej, będącej elementem złotego zawieszania: („Item est monile, aureum pendulum papiro involutum, in quo ex gammalione imago reginae Bonae est exsculpta”, NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 4v). Być może jest ono identyczne z jedną z dwóch gemm z popiersiem Bony autorstwa Gian Giacoma Caraglia. Z dwóch znanych klejnotów z portretem Bony mogłoby chodzić raczej o wcześniejszą podobiznę, przechowywaną w Bibliotece Ambrosiana w Mediolanie (nr inw. 284) — vide WOJCIECHOWSKI 2000, s. 51–52; WOJCIECHOWSKI 2017, s. 360–361. Intaglio portretowe w kryształach górskim lub leukoszafrirze, zapewne wykonane ok. 1538/1539 r., mogłoby trafić do Izabeli Jagiellonki nawet w jej posagu w roku 1539. Drugi klejnot — kamea w sardonyksie z datą 1554 przechowywana w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (nr inw. 17.190.896) — został najpewniej zamówiony do celów propagandowych, nie jako prezent dla córki. PIWOCKA 2012 sugeruje, że mógłby być darem dla Filipa II z okazji jego ślubu z Marią Tudor, w lipcu 1554 r. Trzeba ponadto brać pod uwagę jeszcze inną, niezachowaną lub nierozpoznaną gemmę. Na temat znaczenia terminu *gamalio* vide przypis 36.

⁵² List Katarzyny do Zofii, Stegeborg, 22 sierpnia 1572 (*Jagiellonki*, III, s. 267–268).

kające ze związków krwi, miał żądać wydania mu czterech tysięcy cetnarów srebra wydobywanego ze złóż zlokalizowanych nieopodal stolicy Siedmiogrodu. Cała akcja poniosła fiasko, ponieważ Selim II nakazał swojemu wysłannikowi w pierwszej kolejności wyjaśnić, czy rzeczywiście i w jakim stopniu obaj władcy byli spokrewnieni, po drugie zaś — czy będący przedmiotem roszczenia majątek pochodził od rodziców zmarłego, czy przynależał samemu królestwu; w tym drugim przypadku sułtan orzekł, że winien on pozostać w skarbcu. Zdecydowany opór w tej kwestii stawili również sami Węgrzy. Oburzony sytuacją kronikarz, który zresztą wcześniej wspomagał polskie poselstwo w trakcie dzielenia spadku⁵³, całą akcję uznał za przejaw wyjątkowej chciwości i nikczemności Zygmunta Augusta⁵⁴.

*

7 lipca 1572 — zaledwie nieco ponad rok po śmierci Zápolyi — z życiem rozstał się również ostatni Jagiellon. Przechowywana w zamku tykocińskim wspaniała kolekcja kosztowności, wraz z wcieloną do niej schedą węgierską, na mocy testamentu spisanego 6 maja 1571 (niewątpliwie pod wpływem wrażenia wywołanego śmiercią zaledwie trzydziestoletniego siostrzeńca) przejść miała formalnie na własność trzech sióstr Zygmunta Augusta, które ustanowione zostały głównymi i w zasadzie jedynymi spadkobierczyniami. Zgodnie z poczynionymi zapisami wyłącznie w sytuacji, w której władcy zdarzyłoby się przeżyć wszystkie trzy Jagiellonki, dziedzictwo to przejść miało na własność Rzeczypospolitej, „ku pospolitej potrzebie, nie ku czyjej inszej i ku ozdobie potocznej, potrzebnej a uczciwej”⁵⁵. Dyspozycje majątkowe zawarte w ostatniej woli króla, pozbawiające *de facto* opustoszały skarb nadziei na istotny zastrzyk finansowy, wzbudziły niepokój dostojników Królestwa, skutkujący wstrzymaniem egzekucji testamentu, na co wielokrotnie żaliły się królowy⁵⁶. Mimo prób podejmowanych przez Annę nie udało jej się objąć faktycznej

⁵³ Vide list Zygmunta Augusta do Ferencza Forgácha z podziękowaniami za położone w tej sprawie zasługi, Warszawa, 12 sierpnia 1571 (*Akta*, III, s. 141–142).

⁵⁴ MHH, II, 16, s. 475–476.

⁵⁵ *Testament* 1975, s. 28–29. Należy zaznaczyć, że powyższe twierdzenie, zakładające, że scheda po Zigmuncie Auguście została przekazana siostrom z nieograniczonym prawem dysponowania odziedziczonym majątkiem, a Rzeczypospolitej przypaść miała wyłącznie w przypadku, gdyby władca przeżył wszystkie swoje siostry, stoi w sprzeczności z powszechnie przyjętym w historiografii przekonaniem, jakoby Jagiellonki miały otrzymać spadek po bracie tylko dożywotnio. Zgodnie z tym drugim poglądem po śmierci jednej z sióstr odziedziczony przez nią po Zigmuncie Auguście majątek miał przejść na własność dwóch pozostałych, następnie ostatniej z żyjących, a po jej zgonie na własność państwa polsko-litewskiego, co wykluczało możliwość dziedziczenia. Teoria taka nie znajduje jednak w mojej opinii uzasadnienia. Temat ten zasługuje na osobną uwagę.

⁵⁶ Jak stwierdził Wawrzyniec Ryłski w liście do Zofii, „jeszcze żadnego nie słyszał, który by co dobrego o tym testamencie mówił” (*Jagiellonki*, IV, s. 32). niesprawiedliwa wydaje się supozycja Stanisława Nahlika, jakoby niechęć do testamentu ostatniego Jagiellona wynikała z faktu niewuzględnie-

kontroli nad zapisanym sobie i siostronom majątkiem⁵⁷. Fiaskiem zakończyły się też podobne starania księżnej brunszwickiej⁵⁸. W tej sytuacji na marginesie warto odnotować postanowienia interesującego skądinąd testamentu zmarłej w 1575 r. Zofii, który w partii odnoszącej się do dziedzictwa jagiellońskiego miał charakter wyłącznie symboliczny. Testatorka poczyniła w nim osobny zapis dla Rzeczypospolitej, której postanowiła oddać m.in. dwie korony prywatne Zygmunta Augusta — tzw. szwedzką i węgierską, oraz należącą niegdyś do niego część spadku po Zápolyiach⁵⁹. Trzecia z sióstr, Katarzyna, w swym testamencie w ogóle nie wspomniała o schedach po bracie i siostrzeńcu⁶⁰.

W ciągu kilkunastu lat po śmierci ostatniego Jagiellona skarb tykociński ulegał stopniowemu umniejszeniu i rozproszeniu. Czerpano z niego m.in., przygotowując oprawę królewskiego pogrzebu i koronacji Henryka Walezego, a samej Annie w czerwcu 1574 r. udało się wydobyć z niego zapisane jej przez brata klejnoty⁶¹. O korzystaniu czy wręcz grabież majątku po zmarłym poprzedniku szlachta — która przyzwyczała się już myśleć o tykocińskiej kolekcji, jak o skarbie publicznym⁶² — oskarżała Stefana Batorego, czemu zresztą dawny doradca Jana Zygmunta Zápolyi zdecydowanie zaprzeczał w swoich testamentach⁶³. Nie wiadomo jednak, czy wśród pożyczonych i zastawionych

nia w nim nikogo z senatorów ani dworzan (vide *Testament* 1975, s. XV). Postawę dostojników należałoby raczej rozpatrywać w kategoriach odpowiedzialności za stan państwa.

⁵⁷ Połowicznym sukcesem Anny było odebranie we wrześniu 1572 r. od sekretarza zmarłego monarchy, Stanisława Fogelwedra, kluczy do piwnic tykocińskich i znajdujących się w nich skrzyń oraz inwentarzy składowanych tam rzeczy, a także opieczętownienie skarbu w obawie przed narastającymi zakusami senatorów i szlachty, vide BOGUĆKA 2009, s. 92–100. Obie kwitacje: *Jagiellonki*, IV, s. 266–267; FRANASZEK, URBAN 1992, s. 31–34.

⁵⁸ Na ten temat vide PIROŻYŃSKI 1991, s. 107–108.

⁵⁹ „Verum enimvero binas coronas, unam ex Ungaria allatam, alteram a Loiciis per fratrem regem emptam omniaque alia Ungarica, quae testamento regis Hungariae electi Sigismundo Augusto cessere, tum omnem apparatus et ornamenta eiusdem regis Augusti ad usum equitandi ornandosque equos ex puro auro, gemmis et margaritis confecta ac conspicua legat, dat et deputat ad thesaurum regni perpetuo in eo habenda, orans et obstantes sorores suas, ut exemplo suo de his praemissis, ut et sortes suas in eum locum conferant neque quicquam ex istis sibi usurpant” (PIROŻYŃSKI 1991, s. 122–123; PIROŻYŃSKI 2004, s. 144–145).

⁶⁰ Vide KUTAŚ 1994, s. 111–116.

⁶¹ KOPERA 1904, s. 78–80.

⁶² W czasie sejmiku proszowickiego 1584 r. Krzysztof Zborowski podnosił w alarmującym tonie: „Nie mniejszego też to obmyślania rady zdrowej potrzebuje skarb Tykociński, aby się Rplta tego dowiedziała, gdzie skarb koronny, *gaza Regni Poloniae* z Tykocina podziała się” (SRP, XVIII, s. 377).

⁶³ W testamencie spisany w 1584 r. Batory zaznaczał: „Thesaurum (ut vocant) Tekocinensem, etiam inter tot et tam praegnantis Reipublicae redo. Ex quibus si quae pauca et viliora erogata aut in usum Serenissimae Reginae extradite sunt, in chartis scripta sunt: boni consulant hanc meam persimonia, nec quemque eo nomine vexent, aut fidem in dubium vocent: nam in mea propria cura fecerunt nec ullus sine mea praesentia concrectavit” (ELEMENTA, XXIII, s. 272; vide też testament z 12 maja 1585 w: *Akta Metryki*, s. 294). Do owych niezbyt wartościowych rzeczy należały: „szabla złotem oprawna z kamieniami, brajcarów 4, z tej król Stefan żelazo wziął, a oprawę panom Batorem da-

w tym okresie przedmiotów (z których jakąś część następnie odzyskano) znajdowało się cokolwiek z kosztowności przybyłych z Siedmiogrodu⁶⁴.

Skarb tykociński, a wraz z nim scheda węgierska, został wcielony do skarbcza koronnego zapewne w 1581 r. Było to konsekwencją wydania przez Annę Jagiellonkę w tym samym roku aktu zrzeczenia się majątku odziedziczonego po bracie⁶⁵. Niestety znakomitej większości precjozów należących niegdyś do Zápolyi nie sposób identyfikować z konkretnymi pozycjami w inwentarzach skarbcza koronnego, co wynika przede wszystkim z ich lakoniczności i jednolitej konwencji opisów w nich zawartych, a niekiedy także z utrudniającej orientację wielości terminów określających poszczególne przedmioty w językach polskim i łacińskim oraz z braku konsekwencji w ich stosowaniu. Możemy pokusić się o rozpoznanie pojedynczych przedmiotów. Poza insygniami dotyczy to przede wszystkim wspomnianego już pucharu wiązanego ze św. Stefanem, który wzmiankowany jest w rewizjach skarbcza koronnego z lat 1607, 1609/1611 i 1632, a brak go w inwentarzu z 1669 r. i następnych, co prawdopodobnie oznacza, że padł ofiarą czystki uczynionej w skarbcu przez abdykującego króla Jana Kazimierza. Drugim przedmiotem z listy, który znajdujemy w inwentarzach z lat 1607, 1609/1611 oraz 1632, jest inkrustowana turkusami i rubinami szabla turecka (czyli wyżej wspomniana *framea* spod Semlinu)⁶⁶. Problemy z identyfikacją nie oznaczają oczywiście, że pozostałe przedmioty w ogóle nie trafiły do skarbcza koronnego albo że szybko zostały z niego zabrane, w inwentarzach znajdujemy bowiem liczne przykłady kosztowności niewątpliwie pochodzenia węgierskiego, których genezy można by się dopatrywać właśnie w spadku po Zápolyi. W tym kontekście szczególną uwagę należy zwrócić na przedmioty składowane luzem (nieprzechowywane w fachach ani w skrzyniach) w przedostatnim z lustrowanych w 1607 r. pomieszczeń, wśród których znalazły się insygnia, puchar, wspomniana szabla, a także — co również, jak się wydaje, symptomatyczne — szabla i pierścienie wydobyte ze skarbcza przez Stafana Batorego i подарowane zapewne bratankom⁶⁷. Zauważyć również należy, że wśród objętych w posiadanie przez ostatniego Jagiellona w 1571 r. skarbów znajdowały się przedmioty, które — jako przeznaczone do bieżącego użytku — mogły trafić prosto do królewskich komnat⁶⁸.

no” (przykładowo inwentarz 1607, MYŚLIŃSKI 2007, s. 164); „Drugi [pierścień — K.G.] z diamentową tabliczką z smelcem białym; trzeci z rubinową tabliczką podługowatą, te obadwa panom Batorem dano” (inwentarz 1607, ibidem, s. 165).

⁶⁴ Jakkolwiek można się domyślać, że z tego właśnie źródła pochodziły dwa pierścienie, które Stefan Batory подарował zapewne bratankom, oraz szabla, z której dla siebie zatrzymał głownię, rodzeństwu przekazał zaś oprawę. Vide przypis 63.

⁶⁵ Decyzja ta była następstwem złożenia przez Annę w 1576 r. wymuszonego zobowiązania do rezygnacji z roszczeń do spadku (tekst zrzeczenia w: *Jagiellonki*, IV, s. 252–254). Vide uwagi Feliksa Koperę dotyczące daty rocznej wydania nieznanego nam dziś dokumentu: KOPERA 1904, s. 81–82.

⁶⁶ MYŚLIŃSKI 2007, s. 164, 189, 219, 257.

⁶⁷ Vide MYŚLIŃSKI 2007, s. 164–166, 189–191. Vide przypis 63.

⁶⁸ Możliwość taka dotyczy m.in. charakterystycznych i przez to łatwych do identyfikacji, a nieistniejących w inwentarzach skarbcza plansz do gry w szachy i kości czy solniczek (cf. Aneks 2).

*

Obecność w przywiezionej do Warszawy schedzie po Zápolyach insygniów królewskich skłania do podjęcia na nowo tematu tzw. korony węgierskiej i roli, którą rzekomo odegrała ona w koronacji Stefana Batorego⁶⁹. Korona ta — wraz z należącymi do niej, również szczerozłotymi, jabłkiem zwieńczonym krzyżykiem i berłem ozdobionym u góry listkami — po raz pierwszy została wymieniona w inwentarzu skarbcza z 1607 r., a następnie, z odnotowaniem jej postępującej destrukcji, pojawiała się we wszystkich kolejnych spisach aż do ostatniego, sporządzonego w roku 1792⁷⁰. Po zajęciu Krakowa przez wojska pruskie w czasie insurekcji kościuszkowskiej insygnium podzieliło los najcenniejszej części przechowywanego na Wawelu skarbu Rzeczypospolitej, który wywieziony został przez Wrocław do Berlina. W 1809 r. na rozkaz króla Fryderyka Wilhelma II wszystkie korony zostały rozebrane. Dwa lata później uzyskane w ten sposób klejnoty przeznaczono na sprzedaż, natomiast kruszec uległ przetopieniu⁷¹.

Informacje źródłowe na temat losów tzw. korony węgierskiej, poza zawartymi we wspomnianych inwentarzach skarbcza koronnego, są niestety nader znikome, co zapewne przyczyniło się do powstania opartej na niepewnych, a niekiedy błędnych przesłankach hipotezy na temat roli, którą miała odegrać w historii Królestwa. Informacja dotycząca odziedziczonego po Zápolyach insygnium pojawia się w relacji Jeana Choisinin, sekretarza kardynała Jeana de Monluc, opisującego okoliczności śmierci Zygmunta Augusta i pierwsze czynności podjęte w celu dopełnienia przy zmarłym wymaganych przez ceremoniał żałobny obrzędów. Ponieważ śmierć zastała monarchę w Knyszynie i — jak relacjonował Choisinin — brakowało możliwości szybkiego i bezpiecznego sprowadzenia właściwych insygniów z Krakowa, obecni przy królu dostojnicy zmuszeni byli sięgnąć do prywatnego skarbcza ostatniego Jagiellona. Referendarz koronny Stanisław Sędziwój Czarnkowski sam przyoblekł zmarłego w szaty, na głowę nałożył mu koronę, w prawą dłoń wsunął berło, w lewą zaś — jabłko⁷². Korona owa — jak głosi francuska

⁶⁹ Zagadnienie tzw. korony węgierskiej nie cieszyło się dotąd większym zainteresowaniem. Więcej uwagi tematowi temu poświęcili wyłącznie Feliks Kopera, Jerzy Lileyko, a także w formie bardziej popularnej, Michał Rożek (KOPERA 1904, LILEYKO 1987, ROŻEK 1987). W najnowszych publikacjach poświęconych polskim insygniom i klejnotom doby nowożytnej temat korony węgierskiej występuje jedynie marginalnie lub jest zupełnie nieobecny. Sytuację tę doskonale odzwierciedla artykuł poświęcony stanowi i perspektywie badań nad polskimi insygniami koronnymi autorstwa Ewy Letkiewicz, w którym trzem przechowywanym w skarbcu koronnym koronom prywatnym: szwedzkiej, węgierskiej i moskiewskiej, poświęcony został zaledwie jeden krótki akapit (vide LETKIEWICZ 2008, s. 67).

⁷⁰ Informacje o uszkodzeniu korony po raz pierwszy pojawiają się w inwentarzu 1669 r. (vide MYŚLIŃSKI 2007, s. 276). Lepiej zachowały się pozbawione ażurowych elementów berło i jabłko; to ostatnie zresztą, jak wnioskujemy z zapiski inwentarzowej, przed rokiem 1737 włożone zostało do pudełka, w którym przechowywana była *corona reginalis* (vide MYŚLIŃSKI 2007, s. 373).

⁷¹ Szczegółowo o okolicznościach zniszczenia polskich insygniów vide ESTREICHER 1935.

⁷² Vide *Fragmentum Commentarii rerum sub interregno a morte Sigismundi Augusti regis usque ad coronationem Stephani primi in Polonia gestarum*, w: *Jagiellonki*, III, s. 384.

relacja — wraz z przechowywanymi w tej samej szkatule berłem i jabłkiem, stanowić miała schedę po niedawno zmarłym „królu Janie z Węgier”⁷³. Insygnia te przywiezione zostały najpewniej nazajutrz po zgonie z zamku tykocińskiego przez kasztelana kamienieckiego Hieronima Sieniawskiego i marszałka nadwornego litewskiego Mikołaja Radziwiłła Sierotkę, wysłanych tam celem opieczętowania skarbcza⁷⁴. Francuska relacja jest w tym miejscu cokolwiek myląca, wzmiankuje bowiem — jako spadkodawcę — króla Jana, który w naturalny sposób kojarzył się badaczom z Janem Zápolyą, nie zaś z jego synem. Na to, że Choisinin miał jednak na myśli Jana Zygmunta, wskazuje użyty przez niego przysłówek *dernier*, określający śmierć władcy węgierskiego jako nieodległą w czasie. Takim trudno byłoby zaś nazwać zgon Zápolyi seniora, który nastąpił przeszło trzydzieści lat wcześniej. Na marginesie należy przypomnieć, że Zygmunt August nie był przecież bezpośrednim spadkobiercą Jana Zápolyi⁷⁵.

Fakt, że korona węgierska nie spoczywała jeszcze wówczas w skarbcu koronnym, lecz w prywatnym skarbcu Zygmunta Augusta, posłużył jako jedna z przesłanek do wysunięcia przez Feliksa K o p e r ę hipotezy o wykorzystaniu tego insygnium w czasie ceremonii koronacji Stefana Batorego. Zasłużony badacz połączył pochodzącą od Świętosława Orzelskiego wzmiankę o tym, że po przybyciu księcia siedmiogrodzkiego do Krakowa podskarbi wielki koronny Hieronim Bużeński udaremniał otwarcie skarbcza, celem wydobycia regaliów na koronację, ze znacznie późniejszą, zamieszczoną rzekomo (o czym dalej) w inwentarzu z 1792 r. informacją, jakoby ta właśnie korona posłużyła przy koronacji króla w 1576 r.⁷⁶ Hipotezę Koperę — nie powołując się jednak na jej autora — już jako pewnik przedstawił, a następnie rozbudował Jerzy L i l e y k o, wysnuwając dodatkowy, skądinąd logiczny wniosek, że skoro Batory wobec niemożności dostania się do skarbcza koronnego zmuszony był sięgnąć do prywatnego skarbu Jagiellonów, to samo musiała zrobić Anna Jagiellonka, a zatem i ona koronowana została jakąś prywatną, niezidentyfikowaną koroną⁷⁷.

⁷³ „... furent contraincts lesdicts seigneurs à ladictte ceremonie se server de la couronne sans diademe du roy Jehan de Hongrie dernier mort, duquel il avoit herité, et des autres aornemens royaux qui se trouverent dans son coffret, et luy furent baillez lesdicts aornemens le jour après qu’il mourut, en la sorte que s’ensuit” (CHOISNIN 1823, s. 30).

⁷⁴ Vide KRAUSHAR 1895, s. 439. Sam Choisinin informuje natomiast, że ciało króla zostało już z insygniami wystawione na widok publiczny właśnie następnego dnia po śmierci (CHOISNIN 1832, s. 30).

⁷⁵ Do powstałego w historiografii zamieszania przyczynił się również zasłużony badacz dziejów skarbcza koronnego Feliks Kopera, który, relacjonując sprawę spadku, prawidłowo określił moment śmierci wspomnianego przez Choisinina władcy węgierskiego, nazywał go jednak konsekwentnie Janem, nie Janem Zygmuntem Zápolyą (KOPERA 1904, s. 68–70). Na tej zapewne podstawie o koronie węgierskiej już jednoznacznie jako dziedzictwie zmarłego w 1540 r. króla Jana pisali Jerzy Lileyko (LILEYKO 1987, s. 89) i Michał Rożek (ROŻEK 1987, s. 80–81).

⁷⁶ KOPERA 1904, s. 70.

⁷⁷ LILEYKO 1987, s. 89.

Lileyko w swoich stwierdzeniach posunął się jeszcze dalej, dążąc do bliższego wyjaśnienia genezy odziedziczonego przez Zygmunta Augusta insygnium. W swoim wywodzie w charakterze argumentu przywołał wizerunek Ludwika Andegawęńskiego, namalowany na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. przez Marcello Bacciarellego do galerii wizerunków królewskich w Pokoju Marmurowym zamku warszawskiego. W wizji artysty Ludwik ma na głowie insygnium wyraźnie przypominające koronę św. Stefana, którą od XI w., z nielicznymi wyjątkami, koronowani byli kolejni władcy Węgier. Na tej podstawie badacz stwierdził, że najwyraźniej Bacciarelli przedstawił Ludwika właśnie w tzw. koronie węgierskiej, która w takim wypadku — na co argumentem miał być ten sam obraz — musiała zostać z woli Jana Zápolyi zaprojektowana na wzór świętej korony Królestwa Węgier⁷⁸.

Przyjrzyjmy się jednak koncepcjom Kopery i Lileyki krytycznie, wracając do wydarzeń okołokoronacyjnych z roku 1576. Przywoływany już Orzelski, który drobiazgowo opisał zamieszanie panujące w stolicy Rzeczypospolitej bezpośrednio po przybyciu do niej Batorego, rzeczywiście informuje o niechęci, z jaką w pierwszej chwili podskarbi Bużeński odniósł się do pomysłu umożliwienia zwolennikom elekta dostępu do skarbcu⁷⁹. Dalej jednak stwierdza: „Wczorajsi posłowie, wróciwszy od podskarbiego, donieśli, że chory i stawić się nie może [w Krakowie — K.G.], żadnego zdania stale się nie trzyma i zgodzi się na wszystko, cokolwiek w Krakowie postanowione będzie, albowiem tyleż ile wszyscy dba o dobro publiczne. Skoro nadejdzie czas przepisany na koronację, wszystko, czego potrzeba będzie, znajdzie w skarbcu. Podskarbi prosił przy tem, aby pamiętano na jego zasługi i nie zaniechano je wynagrodzić”⁸⁰. Dalej Orzelski dodaje, że świadectwo wierności Bużeńskiego Batoremu i infantce Annie wystawił osobno także synowiec podskarbiego⁸¹. O dokonanej przez dostojnika wolcie Kopera wprawdzie wspomina, nie uznając jednak tej informacji za ważącą, Lileyko natomiast całkowicie ją pomija. Jak widać, nie ma żadnego racjonalnego powodu, by wątpić, że podskarbi zgodnie z własną deklaracją ostatecznie wydał insygnia. Przemawia za tym po pierwsze milczenie obfitych źródeł z epoki, których autorzy, w tym dobrze poinformowani Orzelski i Jan Dymitr Solikowski⁸², raczej nie przemilczeliby okoliczności tak wyjątkowej z punktu widze-

⁷⁸ LILEYKO 1987, s. 89. Taka interpretacja również w nowym katalogu malarstwa w Zamku Królewskim w Warszawie (JUSZCZAK, MAŁACHOWICZ 2007, s. 52–53, poz. 17), a także w jego poprawionej i uzupełnionej wersji angielskiej (JUSZCZAK, MAŁACHOWICZ 2013).

⁷⁹ ORZELSKI, III, s. 89; SRP, XXII, s. 549.

⁸⁰ ORZELSKI, III, s. 96–97; SRP, XXII, s. 554.

⁸¹ ORZELSKI, III, s. 97; SRP, XXII, s. 554.

⁸² Co istotne Solikowski, opisując zarówno samą ceremonię, jak i poprzedzające ją wydarzenia związane z przyjazdem Batorego do stolicy, wspomina o odmowie przybycia do Krakowa udzielonej przez właściwego koronatora — prymasa Jakuba Uchańskiego, co z punktu widzenia prestiżu przyszłego władcy było podobnej rangi despektem, jak domniemana odmowa wydania regaliów, o czym jednak Solikowski ani słowem nie wspomina (vide SOLIKOWSKI 1855, s. 28–29).

nia ceremoniału koronacyjnego, po drugie zaś to, że sam Bużeński po zwolnieniu z podskarbiostwa — o co, zaznaczmy, sam zabiegał — objął w 1579 r. prestiżową kasztelanę sieradzka⁸³. Z pewnością nie mógłby liczyć na ten przejaw łaski królewskiej (wzbogacony roczną pensją wysokości 1500 zł zapisaną na żupach⁸⁴), gdyby u progu rządów przyczynił się walnie do uszczerbku majestatu Batorego — uszczerbku tym większego, gdyby dojsć miało do koronacji koroną przeznaczoną dla królowej małżonki.

Całkowitym nieporozumieniem jest natomiast druga przesłanka, na której bazuje hipoteza Kopery — z punktu widzenia samego autora nawet ważniejsza — czyli rzekoma wzmianka inwentarzowa z 1792 r. Pisząc o ostatniej rewizji skarbcza, badacz korzystał bowiem nie z samego inwentarza, lecz z jego oblaty w księdze ziemskiej krakowskiej, wydanej przez Ambrożego Gr a b o w s k i e g o, w rzeczywistości będącej rejestrem właściwego dokumentu⁸⁵. Co więcej Grabowski, publikując spis, opatrzył go własnymi komentarzami, nie zaznaczając ich odrębności od tekstu źródła. Nieświadomy tego Kopera uznał połączone teksty za jeden spójny zapis źródłowy⁸⁶. Różnice między edycją Grabowskiego a inwentarzem widać m.in. w przypadku opisu korony węgierskiej. Do jego pierwotnego tekstu, który w oblatowanym regeście został nie tylko skrócony, ale i zniekształcony, dodano komentarz: „Korona [...], którą królowie Ludwik i Stefan Batory koronowani byli”⁸⁷. Informacja ta, choć nie pochodziła z dokumentu, niewątpliwie była emanacją wcześniejszej tradycji — której ślady odnajdujemy na przykład w osiemnastowiecznych pamiętnikach prymasa Władysława Łubińskiego⁸⁸ — polegającej na logicznym powiązaniu korony węgierskiej z władcami w jakiś sposób z Węgrami związanymi.

Osobnego komentarza wymaga teza Jerzego Lileyki o tożsamości tzw. korony węgierskiej z koroną wyobrażoną na osiemnastowiecznym wizerunku Ludwika Andegawęńskiego, niewątpliwie nawiązującą do korony św. Stefana. Jak się wydaje, w tym przypadku punktem wyjścia wniosku było autorytatywne stwierdzenie

⁸³ BODNIAK 1937, s. 156; *Urzednicy*, X, s. 124.

⁸⁴ BODNIAK 1937, s. 156.

⁸⁵ Vide KOPERA 1904, s. 70; cf. GRABOWSKI 1822, s. 319–324; GRABOWSKI 1830, s. 371–378.

⁸⁶ Na ten temat vide SKOWRON 1999, s. 182. Co ciekawe, Kopera, przytaczając tekst inwentarza 1792 r. i powołując się przy tym na publikację Grabowskiego, pominął informację o rzekomych koronacjach Ludwika i Batorego koroną węgierską (vide KOPERA 1904, s. 229–230).

⁸⁷ GRABOWSKI 1820, s. 320; GRABOWSKI 1830, s. 372; cf. *Inwentarz skarbcza z 18 kwietnia 1792 r.*, w: SKOWRON 1999, s. 190.

⁸⁸ Pod datą 25 sierpnia 1764 Łubiński zapisuje, że miał okazję zobaczyć na zamku korony i inne klejnoty Rzeczypospolitej przywiezione z Krakowa do Warszawy, wśród nich zaś „węgierską po Ludwiku” (ŁUBIŃSKI 1895, s. 78). Znacznie bardziej rozbudowana wersja tej tradycji przekazana została przez Józefa Łepkowskiego, który, nie podając źródła, stwierdził, że spoczywająca niegdyś w skarbcu korona miała zostać wyciągnięta z grobu św. Stefana na koronację Władysława Warneńczyka, następnie wykorzystano ją zaś przy koronacji Batorego, zresztą na własne życzenie króla, który w ten sposób chciał oddać cześć swojemu patronowi (ŁEPKOWSKI 1862, s. 85–86).

uczzonego: „Oczywiście, trzeba z góry odrzucić możliwość sięgania przez Bacciarellego, czy nawet jego dysponenta Stanisława Augusta, do tak odległego wzoru, jakim była owa węgierska korona koronacyjna”⁸⁹. Co szczególnie zaskakujące, autorowi nie przeszkadzało, że korona na obrazie w zasadzie w ogóle nie przypomina regalium, które znamy z zapisu testamentowego i opisów inwentarzowych. Na ich podstawie stwierdzić możemy, że insygnium po Janie Zygmuncie miało — w przeciwieństwie do świętej korony Węgier — postać korony otwartej, „filigranowej roboty” (jak czytamy w inwentarzu z 1792 r.), a zatem prawdopodobnie ozdobionej osadzonymi na obręczy ażurowymi fleuronami, utworzonymi ze złotych, łączonych ze sobą drucików⁹⁰. Była ona kameryzowana ośmioma klejnotami — czterema dużymi, prostokątnymi, szlifowanymi w tablice szafirami oraz czterema takiego samego kształtu, być może mniejszymi balasami (czyli spinelami — minerałami przypominającymi swoją różowo- lub bladoczerwoną barwą rubiny)⁹¹, z których szlifowany był tylko jeden⁹². Rażąca niezgodność pomiędzy opisami inwentarzowymi a koroną ukazaną na głowie Ludwika Węgierskiego zauważa zresztą sam Lileyko, tłumacząc ją jednak brakiem precyzji rewizorów i możliwymi naprawami korony przeprowadzonymi na polecenie Stanisława Augusta, a polegającymi na wymianie klejnotów⁹³. Zwłaszcza ten ostatni argument wydaje się nietrafiony, zważywszy, że ostatni inwentarz, zawierający opis korony zasadniczo nieróżniący się od wcześniejszych (choć nieco bardziej szczegółowy), spisany został ponad dwadzieścia lat po namalowaniu wizerunku króla Ludwika.

Przeświadczenie badacza o tym, że Bacciarelli namalował jedną z koron przechowywanych na Wawelu podbudowane było ze wszech miar prawdopodobnym domysłem, że artysta oglądał klejnoty przywiezione z Krakowa do Warszawy na koronację Poniatowskiego⁹⁴, czego dowodzić ma odwzorowanie innych opisanych w inwentarzach regaliów na pozostałych przedstawieniach z warszawskiego pocztu. W sytuacji, w której między koroną z obrazu Bacciarellego i opisami inwentarzowymi zachodzą zasadnicze, trudne do wytłumaczenia różnice, należałoby rozważyć jednak najprostszą w istocie możliwość, mianowicie, że Ludwik w założeniu miał

⁸⁹ LILEYKO 1987, s. 89.

⁹⁰ W inwentarzu z roku 1792: „Korona czwarta, węgierska: szczerozłota, robota filigranowa, po wierzchu w jednym cyrkułe robiona, którego cyrkuł przyozdabiają po wierzchu kwiaty, także filigranowej roboty, a ośm części między którymi dwie połamane, które fragmenta znajdują się w papierze, których ułomków, małe z większemi licząc, jest osim w tymże pudle schowanych przy koronie” (SKOWRON 1999, s. 190).

⁹¹ Vide LETKIEWICZ 2006, s. 417; SP XVI, I, s. 290.

⁹² W testamencie wspomniane są wyłącznie duże szafiry (*maiores saphiri*) bez wymienienia ich liczby; na tej podstawie można ostrożnie domniemywać, że te właśnie klejnoty wizualnie dominowały (s. 321). W inwentarzu z 1607 r. znajdujemy opis podobny, bogatszy jednak w szczegóły: „Czwarta korona węgierskiej roboty w której kamieni szafirów większych 4, a rubinów 4” (MYŚLIŃSKI 2007, s. 167).

⁹³ LILEYKO 1987, s. 89.

⁹⁴ Na ten temat vide KOPERA 1904, s. 226.

zostać przedstawiony po prostu w koronie św. Stefana, którą faktycznie koronowano go na władcę Węgier. Na to, że Bacciarelli, portretując Andegawena, postanowił ukazać go w oryginalnym, jedenastowiecznym (choć przecież nie wiernie odwzorowanym) regaliu, wskazywać może również charakterystyczne przekrzywienie złotego krzyżyka przymocowanego na krzyżujących się obłękach. Wydaje się zatem nie ulegać wątpliwości, że — wbrew opinii Lileyki — artysta mógł nawiązywać bezpośrednio do korony św. Stefana, która jako tradycyjny symbol władzy nad Królestwem Węgier była wielokrotnie przedstawiana w ikonografii, również osiemnastowiecznej⁹⁵. Na marginesie zauważyć można, że uzasadnienia nie znajduje także pomysł, jakoby Jan Zápolya miał zlecić sporządzenie kopii korony św. Stefana w sytuacji, gdy od roku 1529 do śmierci sam był depozytariuszem przekazanego mu przez Sulejmana oryginału.

Otwarta pozostaje kwestia genezy tzw. korony węgierskiej. W powoływanej wyżej liście dołączonej do wysłanych do Rzymu w sierpniu 1571 r. *avvisi* insygnium określone zostało słowami: „corona, qua regina coronata est”, co pozwala wiązać je z osobą Izabeli Jagiellonki. Źródła z epoki nie przekazują niestety informacji, jaka korona wykorzystana została w czasie ceremonii koronacji Izabeli⁹⁶. Już sam fakt, że korona ta podlegała podziałowi testamentowemu, wskazuje, że mimo roli, którą — jeśli wierzyć przekazanej przez nuncjusza informacji — odegrała w czasie inauguracji władzy Jagiellonki, traktowana była jako insygnium prywatne⁹⁷. Jak można zatem domniemywać, wykonana została specjalnie z okazji wspomnianej uroczystości. Sformułowania użyte w dwóch chronologicznie najbliższych opisywanym wydarzeniach inwentarzach skarbcza: „korona węgierskiej roboty” (inwentarz z 1607 r.) oraz „diadema Hungarici operis” (inwentarz z roku 1609/1611 r., a za nim inwentarze z lat 1632, 1659)⁹⁸, skłaniają do wniosku, że koronę wykonano raczej na Węgrzech niż w Polsce.

⁹⁵ Korona św. Stefana widnieje przykładowo na kilku portretach Marii Teresy Habsburg pędzla Martina van Meytensa, namalowanych w latach pięćdziesiątych XVIII w., a także na monetach (za pomoc w odnalezieniu tych przykładów dziękuję mgr. Marcinowi Boguszowi z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego).

⁹⁶ Endre Veress sugeruje, że Izabela koronowana została koroną św. Stefana (VERESS 1901, s. 48), co jednak uznać należy za zabieg fabularny, ponieważ źródło, które w tym miejscu przywołuje — czyli *Rerum gestarum inter Ferdinandum et Iohannem Hungariae reges*, lib. II, Ioannesa Zermegha — w obrazowym opisie ceremonii towarzyszących zaślubinom na temat samej koronacji podaje jedynie co następuje: „Altero die, qui fuit Dominica Invocavit, rex cum regina templum ingrediuntur, sacra fiunt, regina diademate insignitur, iurat uterque in fidele et sacrosanctum ius matrimonii” (SRH, II, s. 413).

⁹⁷ Po zawarciu 19 lipca 1551 układu w Alba Julia, na mocy którego Izabela w imieniu niepełnoletniego syna zrzekła się praw do Węgier na rzecz Habsburgów w zamian za księstwa opolskie i raciborskie oraz odszkodowanie finansowe, doszło do przekazania insygniów monarszych dowódcy wojsk austriackich Giovanniemu Battiście Castaldo (PAJEWSKI 1932, s. 73–74; vide też DZIUBIŃSKI 2005, s. 205).

⁹⁸ MYŚLIŃSKI 2007, s. 167, 171, 200, 231.

ANEKSY

Pisownia została uklasyczniona w zakresie użycia dyftongów, usunięcia niemego *h*, zamiany *y* użytego w funkcji *i* na *i* (np. *cristallinus* zamiast *crystallinus*; *clipeus* zamiast *clypeus*), przy czym zachowano swoiste formy wyrazowe (np. *smuragdum* (= *smaragdum*), *patina* (= *patena*)); skróty, których rozwinięcie nie pozostawia wątpliwości, rozwiązano bez zaznaczania; wtręty pochodzące z języków wernakularnych skursywizowano; na oznaczenie florenów wprowadzono skrót *fl*; miejsca nieczytelne lub zniszczone, o ile to możliwe, odtworzono w nawiasach kwadratowych, a w razie niemożności rekonstrukcji oznaczono wielokropkiem ujętym w taki sam nawias; błędy pisarza poprawiono w nawiasach ostrych. Użycie wielkich i małych liter oraz interpunkcję zmodernizowano.

ANEKS 1

ASV, NPol. V, k. 81

[Lista przedmiotów przywiezionych do Warszawy w sierpniu 1571 r.]

[*k. 81*]

1 corona, qua regina coronata est;

1 sceptrum aureum;

1 pomum aureum;

60 patinas parvas et magnas;

40 orbes, una 30 Portugalensium valoris;

30 ahena parva et magna cum tegumento aureo;

4 urnae aureae;

1 annulus, in quo adamas est;

2 annuli adamante inducti;

1 annulus smuragdum habens pretiosum;

8 brachialia seu manilia aureis filis ligata, qu[ae]^a [...]^b non ponunt, quae sunt

4000 ducatorum valori[s]^c;

4 aurei tripides;

4 magnae medaiae, ut vocant, adamante, rubino et smaragdo ornatae, magnitudine excellenti, quae aliquot milibus ducatorum aestimatae;

4 magnae, antiquae et vetustae amphorae;

2 vitrea cristallina lapidibus praetiosis ornata et inducta;

1 aure<a>^d pelv<is>^e cum oenophorio;

^a Ubytek w papierze obejmujący zapewne również początek wyrazu przeniesionego do następnej linii.

^b Nieczytelne ze względu na zagięcie karty.

^c Ubytek w papierze.

^d W rękopisie: *auream*.

^e W rękopisie: *pelvim*.

1 vas seu instrumentum potorium inductum cum lapidibus praetiosis et margaritarum matre, quo usus fuit Sanctus Stephanus;

1 gladius, vulgo *sabel*, quo usus fuit imperator Turcarum, vagina smaragdis et rubinis tota est circum ornata et inducta, aestimataeque 16 000 ducatorum;

1 pugio in quo capulus ex meris lapidibus pr<ae>tiosis^f, quos turcos vocant, factus est, vagina autem ex [k. 181v] auro et lapidibus praetiosis inducta; hunc pugionem imperator dono dedit regi, cum aditaret cum ipso Sigetum^g;

cingulum, in quo duarum palmarum latitudo est lapid[dibus]^h praetiosis excellenti ornatum, quo usus est rex V[ladislaus]ⁱ;

pusigan est genus [...] clavae speciem prae se ferens, g[...]^k idem inductum est lapidibus praetiosis;

puniaie cum vagina aurea lapidibusque praetiosis ornata;

instrumentum equestre cum torque, quod excellen[te]^l lapidibus praetiosis est ornatum.

ANEKS 2

NLA HA, Cal. Br. 21, nr 502, k. 32–33

[k. 32r]

Res adiudicatae Sacrae Regiae Maiestati, aestimatae

Item libellus perlis lapidibusque ornatus ex veluto nigro, aestimatus tribus fl. Ungaricorum;

item portiones catenae aureae, aestimatae quinquaginta quatuor fl. Ungaricorum;

item pugio cum vagina aurea^m, cuius manubrium est osseum, rubinis et turhinis ornatum, aestimatum quadraginta fl. Ungaricorum;

item altare aureum, in quo effigies Beatae Mariae, aestimatum centum quadraginta octo item Ungaricorum;

item patera ex iaspide, argento deaurato circumdata, aestimata viginti fl. in moneta;

item instrumenta argentea ad astronomiam pertinentia, aestimata quindecim fl. in moneta;

item poculum ex tamarisco, aestimatum quatuor fl. in moneta;

item salinum parvum ex calcedone, aestimatum duobus cum medio fl. in moneta;

item duo cingula pro spadis, aureis bullis intertexta, centum nonaginta fl. Ungaricorum aestimata;

^f W rękopisie: *protiosis*.

^g Wyraz: *Sigetum* wyraźnie odsunięty od poprzedniego, naniesiony tą samą ręką, zapewne w efekcie późniejszych uzupełnień; być może chodziło nie o Szeged, a o Semlin (vide wyżej, s. 121)

^h Głęboko wszyty margines.

ⁱ Głęboko wszyty margines.

^j Wyraz nieczytelny, zasłonięty plamą.

^k Głęboko wszyty margines.

^l Głęboko wszyty margines.

^m *Aurea* nadpisane nad wykreślonym: *deaurata*.

item funiculus aureus pro *pungial*, aestimatus triginta sex fl. Ungaricorum;
 item duae catenae aureae in usum frenorum equi, aestimatae quadringentis sexaginta fl. Ungaricorum;
 item serpens aureus, aestimatus nonaginta sex fl. Ungaricorum;
 item catena pro naso cum bullis rubris triginta septem almadinis et rosa e gemmantis facta, aestimata centum viginti duobus fl. Ungaricorum;
 item catena argentea pro naso unius equi, aestimata trecentis fl. in moneta;
 item collarium pro equo cum bullis purpurae insutis, aestimatum centum quinquaginta duobus fl. Ungaricorum;
 item salinum ex iaspide, aestimatum tribus cum medio fl. in moneta;
 item tres ungues leonis, aestimati uno fl. in moneta;
 item lingua draconis — <uno>ⁿ fl. in moneta;
 item tria poma cristallina — quatuor fl. in moneta;
 item cornu deargentatum secundum fines, aestimatum quinque fl. in moneta.
 Summa lateris: 1307 fl. Ungaricorum,
 in moneta 356.

[s. 32v]

Item duodecim cultri cum vagina quatuor circulis argentea, aestimata quatuor fl. in moneta;
 item culter venationis cum vagina in extremitate argento obducta, aestimatus duobus fl. in moneta;
 item aliter culter venatorius, aestimatus 2 fl. in moneta;
 item pugio ex veluto nigro, vagina argento obducta, aestimati 15 fl. in moneta;
 item punial auro obductus, aestimatus 30 Ungaricorum;
 item pixis in formam gladii, aestimatus ½ fl. in moneta;
 item [...]° punialia argentea, aestimata 12 fl. in moneta;
 item [acus]^p in usum cementi — 30 fl. in moneta;
 item compassum aureum — 40 fl. Ungaricorum;
 item in sacco rubro horologium — 16 fl. Ungaricorum;
 item ornamenta duo pro collo equorum — 4 fl. in moneta;
 item pacificale aureum, aestimatum 28 fl. Ungaricorum;
 item duae bullae turhinis ornatae, aestimatae duabus fl. in moneta;
 item Gastaldi¹ effigies — 4 fl. in moneta;
 item ornamentum pro equo — 10 fl. in moneta;
 item tabula scaccorum argentea — 80 fl. in moneta;

ⁿ W rękopisie: *uon*.

^o Miejsce nieczytelne, na pewno zawiera liczebnik, być może: *tria*.

^p Wyraz słabo czytelny, przerabiany; rekonstrukcja na podstawie analogicznej pozycji w inwentarzu z 1567 r., vide przypis 32.

¹ Być może chodzi o Giacomina Gastaldi (ok. 1500–1566), włoskiego astronoma i kartografa, albo wspomnianego wyżej Giovanniego Batistę Castaldo (vide przypis 97).

item tabula ad tesserarum argentea — 56 fl. in moneta;
 item duae crepidae argenteae — 10 fl. in moneta;
 item quatuor crepides — 8 fl. in moneta;
 item quatuor crepides — 6 fl. in moneta;
 item culter ex veluto rubro cum turhine — 40 fl. Ungaricorum;
 item vagina sine cultro — 30 fl. Ungaricorum;
 item altare ex gamalione — 2200 fl. in moneta;
 item minera argenti, aestimata 89 fl. In moneta;
 item duo quadragenarii zebellinorum — 1800 fl. in moneta;
 item poculum ex iaspide — 32 fl.;
 item quadragenarius zebellinorum — 60 fl. in moneta;
 item cornu — 6 fl. in moneta;
 item instrumenta ad quatuor eques — 8 fl. in moneta;
 item cornu ex concha marina — 1 fl. in moneta;
 item clipeus cum turhine, aestimatus 50 fl. in moneta;
 [k. 33r] item libri in universum cum bullis argenteis, aestimati 71 fl. in moneta.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE:

ASV [= Archivio Segreto Vaticano], NPol. [= Nunziatura Polona] V
 AGAD [= Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa], MK [= Metryka Koronna], sygn. 55
 BCz [= Biblioteka Czartoryskich, Kraków], rkps 1597
 BK [= Biblioteka Kórnicka], rkps 218, Acta Tomicianiana. Kodeks Opalińskiego, t. XVIII
 NLA HA [= Niedersächsisches Landesarchiv, Hannover], Cal. Br. 21, nr 502

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU:

Akta, II = *Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego, 1569–1573*, t. II: *Akta od 5 Kwietnia 1570 roku do 1. Maja 1571 roku*, wyd. Władysław Krasiński, przyp. objaśnił Władysław Chomętowski, Warszawa 1870
Akta, III = *Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego 1569–1573*, t. III: *Dokumenta od dnia 1 maja 1571 do 22 maja 1573 roku*, wyd. Władysław Krasiński, przyp. objaśnił Władysław Chomętowski, Warszawa 1871
Akta Metryki = *Akta metryki koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego. 1576–1586*, wyd. Adolf Pawiński, Poznań 1882 (Źródła Dziejowe, XI)
 BODNIAK 1937 = Stanisław Bodniak, *Bużeński Hieronim*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1937
 BOGUCA 2009 = Maria Bogucka, *Anna Jagiellonka*, Wrocław 2009²
 BUES 2017 = Almut Bues, *Art collections as dynastic tools. The Jagiellonian Princesses Katarzyna, Queen of Sweden, and Zofia, Duchess of Braunschweig- Wolfenbüttel*, w: *Queens Consort, Cultural Transfer and European Politics, C.1500–1800*, ed. Helen Watanabe-O’Kelly, Adam Morton, Routledge, 2017

- CHOISNIN 1823 = Jean Choisinin, *Mémoires ou Discours au vray de tout ce qui s'est fait et passé pour l'entière négociation de l'élection du roy de Polongne*, ed. J.-B. Petitot, Paris 1823
- DE CARO 1978 = Gaspare De Caro, *Giovanni Battista Castaldo*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. XXI: *Caruso–Castelnuovo*, 1978
- DIR, II, 2 = *Documente privitoare la istoria romanilor*, vol. II, part. 2: 1510–1530, ed. Eudoxiu Hurmuzaki, Bukuresci 1891
- DUCZMAL 2000 = Małgorzata Duczmal, *Izabela Jagiellonka królowa Węgier*, Warszawa 2000
- DZIUBIŃSKI 2005 = Andrzej Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500–1572 w kontekście międzynarodowym*, Wrocław 2005
- Elementa, XXIII = Elementa ad Fontium Editiones, t. XXIII: *Documenta Polonica ex Archivio Parmensi II pars. B. Documenta Polonica ex Archivio Capitulari in Brisighella*, ed. Valerianus Meysztowicz, Wanda Wyhowska de Andreis, ed. curavit Carolina Lanckorońska, Romae 1970
- ESTREICHER 1935 = Karol Estreicher, *Zniszczenie polskich insygniów koronnych*, „Przeгляд Współczesny”, 1935, 1 (153), s. 83–103
- FRANASZEK, URBAN 1992 = Antoni Franaszek, Waclaw Urban, *Oblaty dokumentów dokonane przez księdza Stanisława Fogelwedera*, „Studia Waweliana”, I, 1992, s. 29–36
- GRABOWSKI 1822 = Ambroży Grabowski, *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic*, Kraków 1822
- GRABOWSKI 1830 = Ambroży Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków 1830²
- HECKENAST 1990 = Gusztáv Heckenast, *János Zsigmond végrendelete (1567)*, w: *Collectanea Tiburtiana*, Tanulmányok Klaniczay Tibor tiszteletére, Szeged 1990, s. 155–167
- HECKENAST 2005 = *János Zsigmond végrendelete (1567)*, „Keresztény Magvető”, 2005, 4, s. 317–334
- Jagiellonki*, III = *Jagiellonki polskie w XVI wieku*, t. III: *Korespondencja polska królowej Zofii Jagiellonki księżnej brunświckiej i królowej Jadwigi Jagiellonki margrabiny brandenburskiej*, wyd. Aleksander Przeździecki, Kraków 1868
- Jagiellonki*, IV = *Jagiellonki polskie w XVI wieku*, t. IV: *Korespondencja polska królowej Zofii Jagiellonki księżnej brunświckiej i królowej Jadwigi Jagiellonki margrabiny brandenburskiej*, wyd. Aleksander Przeździecki, Kraków 1868
- JUSZCZAK, MAŁACHOWICZ 2007 = Dorota Juszcak, Hanna Małachowicz, *Malarstwo do 1900. Zamek Królewski w Warszawie. Katalog zbiorów*, t. I–II, Warszawa 2007
- JUSZCZAK, MAŁACHOWICZ 2013 = Dorota Juszcak, Hanna Małachowicz, *The Royal Castle in Warsaw. A Complete Catalogue of Paintings c. 1520–c. 1900*, vol. I–II, Warsaw 2013
- KOPERA 1904 = Feliks Kopera, *Dzieje skarbcza koronnego, czyli insygniów i klejnotów koronnych Polski*, Kraków 1904
- KOWALSKA 1975 = Halina Kowalska, *Mielecki Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XX, Wrocław 1975
- KRAUSHAR 1895 = Aleksander Kraushar, *Nieznana relacja o śmierci Zygmunta Augusta (1572)*, „Kwartalnik Historyczny”, VIII, 1895, 3, s. 438–440
- KUTAŚ 1994 = Piotr Kutaś, *Testament królowej szwedzkiej Katarzyny Jagiellonki*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, XLIV, 1994, s. 109–117

- LETKIEWICZ 2006 = Ewa Letkiewicz, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006
- LETKIEWICZ 2008 = Ewa Letkiewicz, *Korona w Polsce i inne insygnia władzy. Stan i perspektywy badań*, w: *Dawna i nowsza biżuteria w Polsce*, red. Katarzyna Kluczwyjad, Toruń 2008 (Rzemiosło Artystyczne i Wzornictwo w Polsce, VIII)
- LILEYKO 1987 = Jerzy Lileyko, *Regalia Polskie*, Warszawa 1987
- ŁEPKOWSKI 1862 = Józef Łepkowski, *Z przeszłości szkice i obrazy. Artykuły feuiltonowe*, Kraków 1862
- ŁUBIENSKI 1895 = *Z pamiątek prymasa Wł. Al. Lubińskiego*, wyd. Szymon Askenazy, „Ateneum”, 1895, 2, s. 51–83
- MHH, II, 16 = Ferencz Forgách, *Magyar historiája 1540–1572*, *Forgách Simon És Istvánfi Miklós Jegyzéseikkel Együtt*, küzli Fidél Majer, bévezette Ferencz Toldy, Pest 1866 (Monumenta Hungariae Historica II. Scriptores, 16)
- MHH B, II = Monumenta Comititalia Regni Transylvaniae, t. II: *1556 sept.–1576 jan.*, szerkeszti Sándor Szylagyi, Budapest 1876 (Monumenta Hungariae Historica. B, II)
- Testament 1975 = *Testament Zygmunta Augusta*, oprac. Antoni Franaszek, Olga Łaszczyńska, Stanisław Edward Nahlik, Kraków 1975
- MYŚLIŃSKI 2007 = Michał Myśliński, *Klejnoty Rzeczypospolitej. Zawartość skarbcia koronnego na Wawelu w świetle inwentarzy z lat 1475–1792*, Warszawa 2007
- ORZELSKI, III = Świętosław Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro, czyli Dzieje polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. III, przeł. Włodzimierz Spasowicz, Petersburg–Mohylew 1856
- PAJEWSKI 1932 = Janusz Pajewski, *Węgierska polityka Polski w połowie XVI wieku (1540–1571)*, Kraków 1932
- PIROŻYŃSKI 1991 = Jan Pirożyński, *Testament i kodycył księżnej brunszwickiej Zofii Jagiellonki (1522–1575)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, XLI, 1991, s. 101–132
- PIROŻYŃSKI 2004 = Jan Pirożyński, *Zofia Jagiellonka (1522–1575) i jej księgozbiór*, Kraków 2004
- PIWOCKA 2012 = Magdalena Piwocka, *Jeszcze o kamei z portretem królowej Bony w zbiorach The Metropolitan Museum of Art*, w: *Cale srebro Rzeczypospolitej Panu Michałowi Gładowskiemu ofiarowane*, red. Jacek Kriegseisen, Warszawa 2012, s. 89–103
- POCIECHA 1958, IV = Władysław Pocięcha, *Królowa Bona. Czasy i ludzie odrodzenia*, t. IV, Poznań 1958
- ROŻEK 1987 = Michał Rożek, *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987
- SKOWRON 1999 = Ryszard Skowron, *Związki Tadeusza Czackiego z Wawelem. Część I: „Zamek ten [...] godzin jest, aby bacność rządową zastanowił”*, „Studia Waweliana”, VIII, 1999, s. 195–232
- SŁŚP, IV = *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. IV, red. Marian Plezia, Kraków 1977
- SOLIKOWSKI 1855 = Jan Dymitr Solikowski, *Krótki Pamiętnik Rzeczy Polskich od zgonu Zygmunta Augusta, zmarłego w Knyszynie 1572 r. w miesiącu lipcu do r. 1590*, tłum. Władysław Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855
- SP XVI, I = *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. Maria Renata Mayenowa, t. I: *A–Bany*, Wrocław 1966
- SRH, II = *Scriptores rerum Hungaricarum veteres ac genuini*, t. II, cura et studio Ioannes Georgius Schwandtneri, Vindobonae 1746

- SRP, XVIII = *Dyaryusze sejmowe r. 1585, w dodatkach ułamki dyaryusza sejmowego roku 1582, akta sejmikowe i inne akta odnoszące się do sejmu 1585 roku*, wyd. Aleksander Czuczynski, Kraków 1901 (Scriptores Rerum Polonicarum, XVIII)
- SRP, XXII = *Suentoslai Orzelski Poloniae libros / Świętosława Orzelskiego Bezkrolewia ksiąg ośmioro 1572–1576*, wyd. Edward Kuntze, Kraków 1917 (Scriptores Rerum Polonicarum, XXII)
- Urzędnicy, X = Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku*, oprac. Krzysztof Chłapowski et alii, red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 1992 (Urzędnicy Dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII Wieku. Spisy, X)
- VERESS 1901 = Endre Veress, *Izabella királyné, 1519–1559*, Budapest 1901
- WEYSENHOFF-BROŻKOWA 1991 = Krystyna Weyssenhoff-Brożkova, *Wpływ polszczyzny na łacinę średniowieczną w Polsce*, Kraków 1991
- WOJCIECHOWSKI 2000 = Jerzy Wojciechowski, *Caraglio w Polsce*, „Rocznik Historii Sztuki”, XXV, 2000, s. 5–63
- WOJCIECHOWSKI 2017 = Jerzy Wojciechowski, *Caraglio*, b.m.w. [2017]

**The John Sigismund Zápolya inheritance in Sigismund Augustus' treasury.
On the history of the so-called Hungarian crown from the Crown Treasury**

The article is devoted to the part of the inheritance from the last national king of Hungary, John Sigismund Zápolya, that fell to the Jagiellons. The author discusses in detail the circumstances in which the Polish envoys received the inheritance in the capital of Transylvania (Alba Iulia) from the executors of the king's will; the division of the inheritance between members of the Jagiellon family: King of Poland Sigismund Augustus and his sisters — Princess Anna, Queen Catherine of Sweden and Sophia, Duchess of Brunswick; as well as the controversies surrounding the matter. Inheritance inventories kept in the Landesarchiv Hannover as well as documents from the Archivio Segreto Vaticano provide the basis for a reconstruction of a complete or nearly complete list of the valuables that eventually found their way, as the property of Sigismund Augustus, into his private treasury at the Tykocin Castle. Particular attention is paid to the gold royal insignia (crown, orb and sceptre) that were part of the inheritance. In this part of the article the author focuses on correcting erroneous ideas and theses, well-established in historiography, concerning primarily the role the so-called Hungarian crown apparently played in the coronation of Stefan Batory in 1576, and the look of the insignia.